

MICHAŁ KACZMARKOWSKI

## NOMINALNE GRUPY SYNTAKTYCZNE ŁACINY OKRESU KLASYCZNEGO

(PRÓBA WSTĘPNEJ KLASYFIKACJI I STRUKTURALNEJ INTERPRETACJI)

Artykuł ten nie jest studium materiałowym, lecz studium teoretycznym; pokazuje on, jak można sklasyfikować i zinterpretować na nowo dane językowe tylokrotnie już klasyfikowane i interpretowane w inny sposób, głównie w podręcznikach Kühnera<sup>1</sup> i Szantyra<sup>2</sup>. Nowa metoda opracowania starych danych językowych, zastosowana w tym artykule, to konsekwentny strukturalizm typu dziś już klasycznego, reprezentowany u nas szczególnie przez Kuryłowicza<sup>3</sup> i Heinza<sup>4</sup>, a gdzie indziej przez de Groota<sup>5</sup>. Synchroniczne traktowanie zjawisk języka, dawanie w jego opisie pierwszeństwa aspektom formalnym przed aspektami treściowymi (co nie znaczy: poddawanie ich zabiegom formalizacji, choć tytułem przykładu możliwości i takiego ujęcia sięga się niekiedy po sformalizowany aparat pojęciowy gramatyki generatywno-transformacyjnej), zwracanie uwagi na ilość i wzajemne relacje elementów składających się na rozpatrywaną w danej chwili strukturę to istotne cechy strukturalizmu, o którym mowa. Nowość jego proponowanej tu aplikacji jest, oczywiście, nowością względną; trzeba ją mierzyć stosunkiem do materiału łacińskiego, który, jak dotąd, tylko w znikomym stopniu doczekał się opracowania metodami strukturalistycznymi.

W sensie etymologicznym wyrazu „grupa” grupami są połączenia wyrazów zarówno hipotaktyczne, jak i parataktyczne. Jednakże w sensie ter-

---

<sup>1</sup> Kühner, C. Stegmann, A. Thierfelder. *Ausführliche Grammatik der lateinischen Sprache*. Bd. 2. *Satzlehre*. Tl. 1. München 1962, zwłaszcza s. 19-20, 206-251.

<sup>2</sup> J. B. Hofmann, A. Szantyr. *Lateinische Syntax und Stilistik*. München 1965 s. 425-430.

<sup>3</sup> J. Kuryłowicz. *Esquisses Linguistiques*. Wrocław 1960.

<sup>4</sup> A. Heinz. *Genetivus w indoeuropejskim systemie przypadkowym*. Warszawa 1955; tenże. *Funkcja egzocentryczna rzeczownika*. Wrocław 1957; tenże. *System przypadkowy języka polskiego*. Kraków 1965.

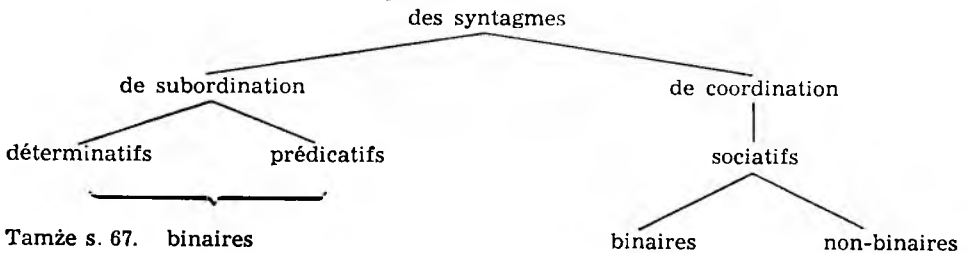
<sup>5</sup> A. W. de Groot. *Structurele Syntaxis*. Den Haag (1965).

minu technicznego do grup zalicza się tylko połączenia pierwszego rodzaju — hipotaktyczne. Ale nie wszyscy się z tym zgadzają<sup>6</sup>. Wydaje się wszakże, iż między grupami hipotaktycznymi a parataktycznymi zachodzi istotna różnica, tak że nie jest rzeczą słuszną łączyć je pod jedną wspólną nazwą. Grupy hipotaktyczne wykazują bowiem zawsze stosunek jakiejś zależności formalnoznaczeniowej pomiędzy swymi członami, podczas gdy grupy parataktyczne zależności takiej nigdy nie zdradzają. Stąd pierwsze są w każdym wypadku strukturami o budowie dychotomicznej, których analiza może przebiegać skutkiem tego poprzez kolejne stadia stosowania zasady podziału binarnego, natomiast drugie takiego typu analizy w ogóle nie dopuszczają<sup>7</sup>, gdyż stanowią łańcuchy wyrazów luźno obok siebie stojących i stanowiących — przynajmniej w teorii — szereg nieskończony. Proponowałbym zachować nazwę grup dla połączeń hipotaktycznych, rezerwując nazwę szeregów dla połączeń parataktycznych.

Grupy syntaktyczne wykazują albo dwustronną zależność swych członów (*ptak śpiewa*), albo jednostronną (*śpiew ptaka*). Pierwsze, w skład których wchodzi zawsze czasownik w formie osobowej, są zarazem jednostkami komunikacji językowej, i to na mocy samej swej struktury; stanowią więc zdania. Drugie tych cech nie zdradzają, brak im osobowej formy czasownika, a komunikują coś tylko wtedy, gdy się je opatrzy odpowiednią intonacją i umieści w odpowiednim kontekście lub na tle odpowiedniej sytuacji<sup>8</sup>; stanowią więc zdania wtórnie, jedynie w sensie funkcjonalnym a nie strukturalnym.

<sup>6</sup> J. Ries. *Zur Wortgruppenlehre*. Prag 1928 s. 10-13; L. Bloomfield. *Language*. New York 1933 12.10 i 12.11; N. Trubetzkoy. *Le rapport entre le déterminé, le déterminant et le défini*. W: *Mélanges de linguistique offerts à Charles Bally*. Genève 1939 s. 75-82, zwłaszcza s. 76. Z. Klemensiewicz, *Skupienia, czyli syntaktyczne grupy wyrazowe*. W: *Ze studiów nad językiem i stylem*. Warszawa 1969 s. 103-171, zwłaszcza s. 110-112. I inni.

<sup>7</sup> Zob. dyskusję na ten temat pomiędzy Mikušem a Freiem na łamach „Word”. F. Mikuš. *Le syntagme est-il binaire?* „Word” T. 3: 1947 nr 1-2 s. 32 nn.; H. Frei. *Note sur l'analyse des syntagmes*. „Word” T. 4: 1948 nr 2 s. 65-70. Frei jest zdania, że i grupy współrzędnie złożone podlegają podziałowi binarnemu, aczkolwiek nie wszystkie. Przyjmuje on taki podział grup:



Tamże s. 67. binaires

<sup>8</sup> Na przykład grupa „muzyka Chopina” jako odpowiedź na pytanie: „Jaka muzyka najbardziej ci odpowiada?” lub grupa „Niebezpieczeństwo pożaru” umieszczona jako ostrzeżenie na drzwiach magazynu z materiałami łatwopalnymi

Nie brak autorów, którzy — jak zwłaszcza de Groot<sup>9</sup> — łączą pojęcie zdania nierozdzielnie z intencją i intonacją komunikatywną, odmawiając mu własnej tożsamości strukturalnej; po dołączeniu intencji komunikatywnej, manifestującej się w specyficznej intonacji, którą wspiera zawsze jakaś konkretna sytuacja pozajęzykowa, zdaniem w sensie jednostki powiadomienia językowego (a tylko w tym sensie według tych językoznawców zdania istnieją) może być każda dowolna struktura językowa — także grupa czy to wykazująca, czy też nie wykazująca w swym składzie osobowej formy czasownika. Innymi słowy: istotę zdania stanowi predykcja, a ta jest związana głównie, jeśli nie wyłącznie, z określoną intonacją a nie z określoną strukturą.

Jednakże cała polska tradycja gramatyczna<sup>10</sup> i znaczna część światowej tradycji gramatycznej (obie nie bez wpływu ustaleń Kuryłowicza<sup>11</sup>) dopatrują się strukturalnego podkładu zdania w konstrukcie językowym typu:  $N_{\text{nom}} + V_{\text{pers}}$  (gdzie  $N = \text{nomen}$ ,  $V = \text{verbum}$ ,  $\text{nom} = \text{nominativus}$ ,  $\text{pers} = \text{personale}$ ). Nie znaczy to oczywiście, że nie można traktować zdań w tym rozumieniu jako grup, chociaż wzmiankowany artykuł Kuryłowicza i tu dostrzega tak wielką różnicę między grupami-zdaniami a grupami po prostu, iż tylko tym ostatnim przypisuje status grup; pierwsze nazywa zdaniami i widzi w nich twory językowe równoległe do grup. Obie zaś klasy: klasę grup i klasę zdań uważa za podklasy wyczerpujące zakres pojęcia podstawowych struktur języka. Przyjmuję to rozwiązanie Kuryłowicza za podstawę swoich uwag o grupach syntaktycznych, choć wiadomo mi, że nie wszyscy językoznawcy są zdania, iż w związku:  $N + V$   $V$  jest określające i podrzędne a  $N$  określane i nadrzędne. Występują jeszcze dwa inne stanowiska: że w związku takim, na odwrót,  $N$  jest określające i podrzędne a  $V$  określane i nadrzędne (Tesnière<sup>12</sup>) oraz stanowisko, że nie można tu mówić o podrzędności żadnego członu, ale też nie o równorzędności w sensie parataksy (Muchin<sup>13</sup>). Tesnière'a i zwolenników wywodzącej się od niego tzw. *Dependenzgrammatik* podmiot jest na równi z dopełnieniami i okolicznikami tzw. aktantem w zdaniu. Muchin zaś, precyzując swe stanowisko mówi tu o stosunku interrelacji: obustronnego określania, warunkowania się pod-

<sup>9</sup> W. de Groot. *Structural Linguistics and Syntactic Laws*. „Word” T. 5: 1949 nr 1 s. 1-12, zwłaszcza s. 3-5.

<sup>10</sup> Por. Klemensiewicz, jw. s. 103.

<sup>11</sup> J. Kuryłowicz. *Les structures fondamentales de la langue: groupe et proposition*. „Studia Philosophica” T. 3: 1948 s. 203-209; przedruk w tegoż: *Esquisses linguistiques*. Wrocław 1960 s. 35-40; od niedawna dostępne także w przekładzie polskim: *Podstawowe struktury języka: grupa i zdanie*. W: *Problemy składni polskiej. Studia, dyskusje, polemiki z lat 1945-1970*. Warszawa 1971 s. 37-44.

<sup>12</sup> L. Tesnière. *Esquisse d'une syntaxe structurale*. Paris 1953, passim.

<sup>13</sup> A. M. Muchin. *Funkcionalnyj analiz sintaksičeskich elementov. Na materia- le drevneanglijskogo jazyka*. Moskwa 1964 s. 278.

miot i orzeczenia. Do tego ostatniego stanowiska zbliża się też gramatyka generatywno-transformacyjna.

Idąc za Kuryłowiczem, traktuję jako grupy syntaktyczne struktury języka będące połączeniami wyrazów, połączeniami, które nie są ani szeregami syntaktycznymi (w sensie parataksy), ani zdaniami (w sensie tworów typu:  $N_{\text{nom}} + V_{\text{pers}}$ ). To jest sformułowanie negatywne. Pozytywna zaś i pełniejsza definicja mogłaby brzmieć: grupy syntaktyczne to niezleksykalizowane, swobodne połączenia co najmniej dwu pełnoznaczących wyrazów o stosunku niewspółrzednym, nadrzędno-podrzednym, swych członów, z których żaden nie jest formą osobową czasownika.

Tak zdefiniowane grupy syntaktyczne przeciwstawiają się grupom morfologicznym, rozumianym zwykle jako połączenia co najmniej dwu morfemów. Krupa syntaktyczna i grupa morfologiczna składają się razem na szersze pojęcie grupy syntagmatycznej.

Z innego względu, również związanego z definicją, grupy syntaktyczne przeciwstawiają się grupom frazeologicznym z jednej strony a zestawieniom słowotwórczym z drugiej strony. Grupy frazeologiczne, jak wiadomo, to grupy zleksykalizowane, tj. takie, których znaczenie nie jest wypadkową znaczeń elementów składowych. Zestawienia słowotwórcze zaś to stałe połączenia wyrazowe pełniące funkcję jednowyrazowej nazwy w ramach szeroko pojętego nazewnictwa. Właściwie jednak, mimo że praktyka ogólnie stosowana jest inna, grupy frazeologiczne i zestawienia słowotwórcze są strukturalnie grupami syntaktycznymi. Gdyby je włączyć do składni, ich analiza przebiegałaby tak samo jak przebiega analiza ich niezleksykalizowanych czy nieutartych korelatów strukturalnych. I tak np. *biały kruk* czy to w znaczeniu „rzadkość”, czy też w znaczeniu „albinos kruka” wykazuje dwa takie same elementy składniowe: *biały* (element określający) i *kruk* (element określany). Różnica między *biały kruk* = „rzadkość” a *biały kruk* = „albinos kruka” zasadza się tylko na odmiennym sposobie pełnienia funkcji semantycznej: w pierwszym wypadku znaczy coś niepodzielna całość, w drugim — suma elementów składowych. Ponieważ zaś aspekt semantyczny w języku, który stanowi przecież układ semiotyczny, jest czymś istotnym, więc różnice w sposobie pełnienia funkcji semantycznych posłużyły słusznie za wystarczające kryterium wydzielenia tworów typu *biały kruk* = „rzadkość” w odrębną klasę struktur językowych, której odpowiada odrębna dyscyplina językoznawcza, mianowicie frazeologia, a tworów typu *biały kruk* = „kruk-albinos” też w odrębną, której odpowiada także odrębna dyscyplina naukowa, mianowicie składnia. Analogiczne rozumowanie można by przeprowadzić w odniesieniu do zestawień słowotwórczych, konkludując ostatecznie, że zestawienia słowotwórcze w rodzaju *czarna jagoda*, będąc nazwą określonego gatunku botanicznego, pełnią swą funkcję semantyczną nazywania jako całość i skutkiem tego stanowią na

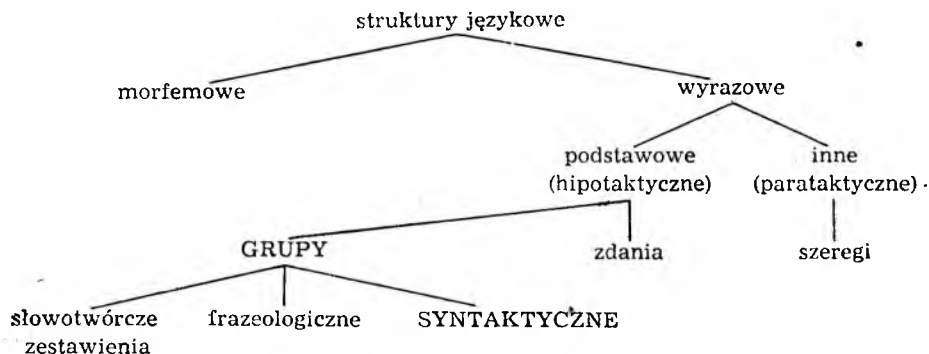
tyle znaczeniowo specyficzny twór, iż przysługuje im odrębny status i odrębna nauka, mianowicie słowotwórstwo; będąc zaś określeniami np. aktualnie czarnej jagody, niekoniecznie nawet z gatunku *Vaccinium myrtillus*, są zwykłymi grupami syntaktycznymi i należą do składni. Nie próbując przełamać tradycji pozostawmy połączenia wyrazowe zleksykalizowane frazeologii a zestawienia słowotwórcze słowotwórstwu, i zajmijmy się tym co niewątpliwie składniowe — grupami syntaktycznymi w zdefiniowanym sensie. Nie znaczy to jednak, że w praktyce nie napotkamy licznych i poważnych trudności, gdy zechcemy przeprowadzić ostrą granicę między grupami syntaktycznymi a grupami frazeologicznymi z jednej strony oraz grupami syntaktycznymi a zestawieniami słowotwórczymi z drugiej strony. Wchodzą tu bowiem w grę ze swej istoty chwiejne i nieostre kryteria semantyczne, które albo zmuszają do zawieszenia sądu co do przynależności klasyfikacyjnej rozpatrywanego w danej chwili połączenia wyrazowego, albo skłaniają do zaszeregowania go raz do jednej, innym znów razem do innej kategorii strukturalnie tożsamyh zjawisk. Na przykład połączenie wyrazowe *vita Caesaris* to niewątpliwie nie zleksykalizowana swobodna grupa wyrazowa, ale tożsame z nim strukturalnie *forum Caesaris* to chyba połączenie słowotwórcze, bo funkcjonowało ono jako jedna dwuwyrzowa nazwa na oznaczenie jednego desygnatu, mianowicie określonego placu publicznego w starożytnym Rzymie. Podobnie ma się rzecz z takimi połączeniami wyrazowymi jak *bellum civile*, *res publica*, *populus Romanus*, *via sacra*, *pons sublicius*, *imperium Romanum*, *praefectus fabrum* itd. Jeszcze jaskrawiej występują tego rodzaju trudności, gdy trzeba orzec, czy dana struktura jest połączeniem wyrazowym zleksykalizowanym, czy też nie. Przenoszenie na materiał łaciński naszych własnych odczuć językowych może prowadzić do mylnych wniosków, jeżeli nie zostanie wsparte szczególnie wnikliwą analizą kontekstu lub świadectwami zewnętrznymi samych starożytnych.

Przyjęta definicja wyklucza wreszcie z klasy grup syntaktycznych połączenia: przyimek + imię, spójnik podrzędny + słowo w formie osobowej, analityczne formy fleksyjne (np. opisowy stopień wyższy przymiotnika), ponieważ nie są one połączeniami dwu pełnoznaczących wyrazów, lecz połączeniami pełnoznaczącego wyrazu z luźnym morfemem, jakim jest przyimek, albo połączeniem wyrazu niesamodzielnego (spójnik podrzędny) z samodzielnym (osobowa forma czasownika). Natomiast wszystkie te połączenia jak i wcześniej omówione zestawienia słowotwórcze i grupy frazeologiczne stanowią potencjalne człony grup syntaktycznych, tzw. elementarne jednostki syntaktyczne (Atajan<sup>14</sup>) lub syntaksemy (Muchin<sup>15</sup>), — na równi z uformowanymi fleksyjnie wyrazami.

<sup>14</sup> E. R. A t a j a n. *Predmet i osnovnye ponjatija strukturalnogo sintaksisa*. Erevan 1968 s. 124-194.

<sup>15</sup> Jw. s. 11, 16, 30 i passim.

Wzajemny stosunek struktur językowych zbliżonych do grup syntaktycznych, ale nie tożsamy z nimi, struktur, które wypadło nam wzmiankować przy komentowaniu definicji grup, można ująć w schemat (1).

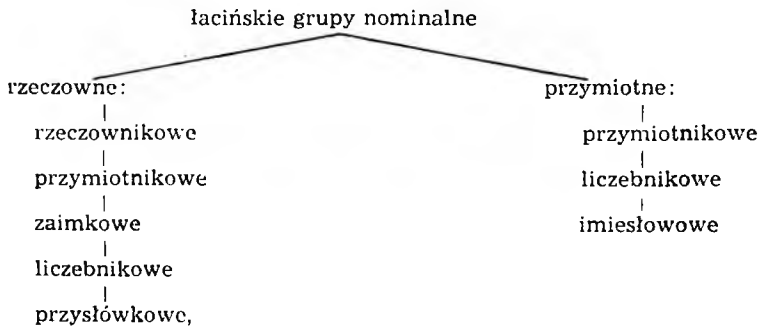


Każda grupa syntaktyczna w przyjmowanym tu sensie jest binarna. Znaczy to, że jej analiza dochodzi do skutku przez kolejne podziały dwudzielne. Jeżeli tych podziałów można dokonać więcej niż jeden, to grupa jest złożona, np. *summum / auxilium // omnium /// gentium* — C i c. *Catil.* 4, 1, 2, jeżeli zaś możliwy jest tylko jeden, to grupa jest prosta, np. *commune / perfugium* — *ibid.* Każdy taki podział wyłącza z grupy człon określany (np. *auxilium* wobec *summum* i wobec *gentium* oraz *perfugium* wobec *commune*) i człon określający (*summum* wobec *auxilium*, *omnium* wobec *gentium*, *commune* wobec *perfugium*). Człon określany jest zarazem nadrzędny i rządzący a człon określający — podrzędny i rządzony. Wobec trudności znalezienia poręcznego polskiego terminu dla obu tych członów stosować będę, inspirując się pracami Heinza<sup>16</sup>, terminy łacińskie: *determinandum* — człon określany, *determinans* — człon określający. W funkcji *determinandum* może wystąpić bądź *nomen*, bądź *verbum*, bądź *adverbium*. Stąd zasadniczy podział grup syntaktycznych według przynależności kategoryjnej członu określanego na: nominalne, werbalne i adverbialne. W dalszym ciągu mowa będzie tylko o grupach syntaktycznych nominalnych w łacinie.

To samo kryterium przynależności członu określanego do tej czy innej części mowy można stosować konsekwentnie dalej, by z kolei poklasyfikować bardziej szczegółowo grupy nominalne. Jak wiadomo, tradycyjnie zalicza się do kategorii *nomen* takie subkategorie: rzeczownik, zaimek, przymiotnik i liczebnik, a my dodajmy jeszcze imiesłów. W zasadzie każda z tych subkategorii może wystąpić w dwojakim użyciu: rzeczownikami przymiotnym. W zasadzie też każda z nich w obu tych użyciach może pojawić się w roli *determinandum* grupy syntaktycznej. W praktyce jednak za-

<sup>16</sup> Jw. przypis 4.

chodzą pewne ograniczenia, tak że ostatecznie, przynajmniej dla łaciny klasycznej, weryfikuje się schemat klasyfikacyjny (2).



(Szczegóły dalszego podziału z uwagi na determinans — w tekście artykułu).

Dalsza typologia grup syntaktycznych może przebiegać według kryterium przynależności kategorialnej członu określającego, czyli *determinansa*. Gdy zastosujemy to kryterium, wówczas okaże się, że określeniem (*determinansem*, określnikiem) rzeczownika jako *determinandum* może być albo jakaś formacja rzeczowna, albo jakaś formacja przymiotna. Formacja rzeczowna pełniąca funkcję *determinansa* wobec rzeczownikowego *determinandum* przybiera postać najczęściej rzeczownika (o wiele rzadziej innej formacji rzeczownej) w tym samym przypadku co *determinandum* (przydawka apozycyjna), w dopełniaczu (przydawka dopełniaczowa), w celowniku (przydawka celownikowa), w bierniku (przydawka biernikowa), w ablatiwi separatywnym (przydawka separatywna), w ablatiwi instrumentalnym (przydawka instrumentalna), w ablatiwi lokatywnym (przydawka lokatywna), w bierniku z przyimkiem (przydawka biernikowa przyimkowa) i w ablatiwi z przyimkiem (przydawka ablatywna przyimkowa). Formacja przymiotna w roli *determinansa* przy rzeczownikowym *determinandum* pojawia się bądź jako przymiotnik (przydawka przymiotnikowa), bądź jako zaimek (przydawka zaimkowa), bądź jako liczebnik (przydawka liczebnikowa), bądź jako imiesłów (przydawka imiesłowowa), bądź wreszcie jako uprzymiotnikowiony przysłówek (przydawka przysłówkowa).

Określeniem (*determinansem*, określnikiem) przymiotnika jako *determinandum* bywa rzeczownik lub przysłówek. Rzeczownik w tej roli wobec przymiotnika pojawia się we wszystkich przypadkach zależnych bez przyimka lub z przyimkiem. Przejdźmy teraz do egzemplifikacji.

#### A. Grupy imienne rzeczowne (*determinandum* formacją rzeczowną)

##### I. Rzeczownikowe (*determinandum* rzeczownikiem właściwym).

###### a) Z przydawką rzeczowną (*determinans* formacją rzeczowną):

###### 1. apozycyjną (*determinans* w tym samym przypadku co *determinan-*

dum): *Garumna flumen* — C a e s. BG 1, 1, 2; *Cicero iuvenis*; *Cicero adulescens*;

2. dopełniaczową (*determinans* w dopełniaczu): *Pompei nepos* — C i c. Brut. 76, 263; (*in*) *bonorum errore* — C i c. Tusc. 5, 4, 3; *volatus eorum* — C i c ND 2, 52, 129;

3. dopełniaczową miejscownikową (*determinans* rzeczownikiem w dopełniaczu o funkcji miejscownika): *exercitus Teani* — L i v. 23, 32, 1;

4. celownikową (*determinans* w celowniku): *receptui signum* — C i c. Phil. 13, 7, 15; *exprobratio cuiquam* — L i v. 23, 35, 7;

5. biernikową (*determinans* rzeczownikiem w bierniku): *iter Romam* — C i c. Cluent. 68, 192;

6. ablatywną (*determinans* rzeczownikiem w ablatiwie właściwym): *Narbone reditus* — C i c. Phil. 2, 30, 76;

7. narzędnikową (*determinans* rzeczownikiem w ablatiwie instrumentalnym): *puer aetate* — C a e s. BC 3, 103, 2;

8. miejscownikową (*determinans* rzeczownikiem w ablatiwie lokatywnym): *mansio Formiis* — C i c. Att. 9, 5, 1;

9. przyimkową biernikową (*determinans* w bierniku po przyimku): *ad Nolum proelium* — C i c. Brut. 3, 12; *ante eum philosophi* — C i c. Ac. 1, 4, 15;

10. przyimkową ablatywną (*determinans* rzeczownikiem w ablatiwie po przyimku): *ex Arcadia hospes* — N e p. 7, 10, 5.

b) Z przydawką przymiotną (*determinans* formacją przymiotną):

1. przymiotnikową: *malis studiis* — C i c. Leg. 2, 15, 39;

2. zaimkową: *servus meus* — C i c. Fam. 13, 77, 3;

3. liczebnikową: *uno nuntio* — C i c. Man. 3, 7;

4. imiesłowową: *vigilantes animi* — C i c. Div. 1, 49, 110;

5. przysłówkową: *semper laudator* — C i c. Phil. 7, 3, 8;

6. zdaniową: *oppidum [...], quod erat maximum* — C a e s. BG 7, 13, 3.

II. Przymiotnikowe (*determinandum* przymiotnikiem użytym rzeczownikowo).

a) Z przydawką rzeczową (*determinans* formacją rzeczową): dopełniaczową (*determinans* rzeczownikiem w dopełniaczu): *bonum mentis* — C i c. Tusc. 5, 23, 67; *aliquantum itineris* — C a e s. BG 5, 10, 2.

b) Z przydawką przymiotną (*determinans* formacją przymiotną):

1. przymiotnikową: *Carneadeum [...] bonum* — C i c. Fin. 2, 13, 42;

2. imiesłowową: *omnibus cupientibus* — C a e s. BG 3, 24, 5;

3. zdaniową: *omnes, qui adsunt*.

III. Zaimkowe (*determinandum* zaimkiem rzeczowym).

a) Z przydawką rzeczową (*determinans* formacją rzeczową):

1. apozycyjną (*determinans* w tym samym przypadku co *determinan-*



dum): *nos humaniculi* — Serv. u Cic. *Fam.* 4, 54; *ego ille (pacis semper laudator)* — Cic. *Phil.* 7, 3, 8; *nos adulescentes* — Cic. *Lael.* 10, 11;

2. dopełniaczową (*determinans* w dopełniaczu): *neuter consulum* — Liv. 9, 44, 2; *nihil novi* —;

3. przyimkową ablatywną (*determinans* w ablatywie po przyimku): *nemo de nobis* — Cic. *Tusc.* 5, 36, 105.

b) Z przydawką przymiotną (*determinans* formacją przymiotną):

1. przymiotnikową: *quid simile* — Cic. *Lael.* 41;

2. zaimkową: *id ipsum* — Liv. 2, 42, 5;

3. liczebnikową: (*ad*) *unum aliquem* — Cic. *Off.* 2, 12, 41;

4. imiesłowową: *quis affictus* — Cic. *Tusc.* 4, 16, 35;

5. przysłówkową: *vere tu* —;

6. zdaniową: *ea [...], quae scripsisti* — Cic. *Fat.* 2, 4.

IV. Liczebnikowe (*determinandum* liczebnikiem użytym rzeczownikowo):

a) Z przydawką rzeczowną (*determinans* formacją rzeczowną):

1. dopełniaczową (*definiens* rzeczownikiem w dopełniaczu): *mille nummum* — Cic. *Phil.* 5, 6, 15;

2. narzędnikową (*determinans* rzeczownikiem w ablatywie instrumentalnym): *mille numero* — Cic. *Verr.* 1, 18, 48.

b) Z przydawką przymiotną (*determinans* formacją przymiotną): — zaimkową: *unum aliquod* — Cic. *Verr.* 1, 24, 62.

V. Imiesłowowe (*determinandum* imiesłowem użytym rzeczownikowo). —

Z przydawką przymiotną (*determinans* formacją przymiotną):

1. przymiotnikową: *multos [...] inopinantes* — Caes. BG 6, 30, 1;

2. liczebnikową: *septem sapientes* — Val. Max.

3. przysłówkową: *admodum adulescens* — Phil. 5, 17, 48.

VI. Przysłówkowe (*determinandum* przysłówkiem użytym rzeczownikowo).

a) Z przydawką rzeczowną (*determinans* formacją rzeczowną):

1. dopełniaczową (*determinans* w dopełniaczu): *nimis insidiarum* — Cic. *Or.* 170; *quorum partim* — Cic. *Div.* 2, 55, 113;

2. przyimkową (*determinans* zwrotem przyimkowym): *e quibus partim* — Cic. *Vat.* 7, 16.

Na specjalne wyróżnienie zasługują grupy imienne rzeczowne, w których *determinandum* jest całkiem swoisty rzeczownik, mianowicie przytoczenie zawsze traktowane jako *substantivum neutrius generis numeri singularis*. Wbrew spodziewaniu wypadków takich jest w tekstach prozaików łacińskich okresu klasycznego dość dużo. *Determinans* wówczas to zawsze jakiś zaimek wskazujący lub przymiotnik. Ponieważ rzecz była do niedawna nie dostrzegana, dlatego podaję tu nieco więcej przykładów: *hoc „caede concide!”* — Cic. *Verr.* 2, 3, 66, 155; *hoc „respicite”* — Cic. *Cluent.* 21, 58; *illud „si telum manu surgit”* — Cic. *De orat.* 3, 158; *illud „ne deterio-*

*ribus repulsisque augeatur* — Cic. *Harusp.* 26, 56; *haec „anne tu dicas qua ex causa vindicaverit”* — Cic. *Mur.* 12, 26; *illud „sentin senem esse tactum triginta minis?”* — Cic. *De orat.* 2, 64, 257; *illud „uti lingua nuncupasset [...]”* — *De orat.* 1, 57, 245; *illud „igitur ne Clodius quidem de insidiis cogitavit, quoniam fuit in Albano mansurus”* — Cic. *Mil.* 18, 48; *„inhibere” illud* — Cic. *Att.* 13, 21, 3; *Cassianum „cui bono fuerit”* — Cic. *Mil.* 12, 32; *simplex „si paret HS DCC dari —”* — Cic. *Rosc. Com.* 4, 11; *moderatum „quantum aequius et melius sit dari”* — *ibid.*

Ale i odwrotna sytuacja jest możliwa: przytoczenie może wystąpić samo jako formacja przymiotnikowa w roli *determinansa* przy rzeczownikowym *determinandum*, a właściwie: nie przestając być swoistym rzeczownikiem nieodmiennym, pełni wtórnie, jak rzeczownik, funkcję atrybutywną. Oto przykłady: (*ad hunc*) *modum „si improbus est [...]”* — Cic. *Invent.* 1, 29, 45; (*his fere*) *verbis „cum corpus bene constitutum sit [...]”* — Cic. *Fin.* 2, 28, 92; *vox [...] „veto”* — Liv. 6, 35, 9; (*litteras hoc*) *exemplo [...] „Cicero Dolabellae cos. suo”* — Cic. *Att.* 15, 14, 1-3; (*in hanc fere*) *sententiam „neque novum neque inopinatum mihi sit [...]”* — Liv. 6, 40, 2-3; *versus „neque tam terribilis ulla fando oratio est [...]”* — Cic. *Tusc.* 4, 29, 63; *verbum [...] „arbitror”* — Cic. *Font.* 13, 29 (19); *ratio [...] „quod semper movetur aeternum est [...]”* — Cic. *Tusc.* 1, 22, 53; *oratio „me saucium recreavit”* — Cic. *Mur.* 18, 38.

B. Grupy imienne przymiotne (*determinandum* formacją przymiotną)

I. Przymiotnikowe (*definiendum* przymiotnikiem właściwym).

a) Z określnikiem rzeczowym (*determinans* formacją rzeczową):

1. w dopełniaczu: *cupidus gloriae* — Cic. *Flacc.* 31, 75;

2. w celowniku: *inutilis bello* — Caes. BG 7, 78, 1; *mihi salutaris* — Cic. *Brut.* 4, 15;

3. w bierniku: (*taleae*) *pedem longae* — Caes. BG 7, 73, 9;

4. w ablatiwie: *purus caede* — Cic. *Verr.* 4, 116;

5. w bierniku z przyimkiem: *ad bellum inutilis* — Caes. BG 7, 77, 12; *praeceps in iram* — Liv. 23, 7, 12;

6. w ablatiwie z przyimkiem: *ab arbitris libera* — Cic. *Att.* 15, 163; *a me alienum* —.

b) Z określnikiem przysłówkowym (*determinans* przysłówkiem): *adeo tardus* — Caes. BC 1, 69, 3.

II. Liczebnikowe: (*determinandum* liczebnikiem przymiotnikowym).

a) Z określnikiem rzeczowym (*determinans* formacją rzeczową): — w ablatiwie: *numero ducenti* —.

b) Z określnikiem przysłówkowym (*determinans* przysłówkiem): *circa septuaginta* — Caes. BC 1, 46, 4.

III. Imiesłowowe (*determinandum* imiesłowem przymiotnikowym).

a) Z określnikiem rzeczowym (*determinans* formacją rzeczową): —

w dopełniaczu: *fugiens laboris* — C a e s. BC 1, 69, 3; *observantissimus mei* — C i c. Q. fr. 1, 2, 11.

b) Z określnikiem przysłówkowym (*determinans* przysłówkiem): *parum patiens* N e p. *Iph.* 3, 2.

Dalsze ustalenia, które tu pomijam, dotyczące tak wyróżnionych grup syntaktycznych w łacinie klasycznej, powinny orzekać o szczegółach dotyczących dystrybucji poszczególnych części mowy, jeżeli funkcjonują czy to jako *determinandum*, czy też jako *determinans* w ramach poszczególnych typów grup. I tak np. grupy syntaktyczne rzeczowne rzeczownikowe określnikiem w postaci dopełniacza lokatywnego dopuszczają z racji semantycznych tylko rzeczowniki będące nazwami miejscowymi a przy tym *singularia tantum* I i II deklinacji w tej pozycji. Podobnie ma się rzecz z grupami imiennymi rzeczowymi rzeczownikowymi, w których *determinans* jest w ablatiwie lokatywnym lub w ablatiwie separatywnym. Analogiczne ograniczenia dystrybucyjne, choć może nie tak drastyczne, nałożone są na wszystkie człony wszystkich typów grup syntaktycznych imiennych — i rzeczownych, i przymiotnych.

Trzeba też odnotować, że niedawno pojawiła się odmienna od ogólnie przyjmowanej interpretacja samej struktury grup imiennych rzeczownych rzeczownikowych z przydawką przymiotną zaimkową w postaci zaimka wskazującego (*hic, iste, ille, is*). Interpretację tę, opierając się o syntagmatykę H. Freia, wysunął jego uczeń, R. Amacker<sup>17</sup>. Drogą drobiazgowej argumentacji<sup>18</sup>, odwołującej się głównie do techniki substytucji, Amacker uzasadnia, że zgodnie z tym, co wykazał Frei<sup>19</sup>, a w odróżnieniu od tego, co utrzymuje analiza tradycyjna, nie tylko we francuskich, niemieckich i angielskich, lecz także w łacińskich grupach nominalnych typu *hanc litem* (cf. O v. *Met.* 1, 21: *Hanc deus et melior litem natura diremit*) jądrem (*noyau*) konstrukcji jest zaimek<sup>20</sup> (jednak nie dzierżawczy), a satelitą (*satellite*) — rzeczownik<sup>21</sup>; jądro = *determinandum*, satelita = *determinans*. A zatem przykładowo<sup>22</sup>:

<sup>17</sup> *Observations sur deux types de groupes nominaux latins*. „Cahiers Ferdinand de Saussure”. T. 25: 1969, s. 9-28.

<sup>18</sup> Argumentację tę pomijam, ponieważ zajęłaby ona zbyt dużo miejsca, a jej obecność w artykule referującym tutaj tylko wyniki pewnych badań nad grupami syntaktycznymi w łacinie, nie zaś drogi dojścia do tych wyników, czy ich uzasadnienia, nie wydaje się konieczna.

<sup>19</sup> Cf. np. H. Frei. *Characterisation, indication, specification*. W: *For Roman Jakobson*. La Haye 1956 s. 161-168. (cyt. za Amacker, jw. s. 10, 20, 28).

<sup>20</sup> Szerzej: indyikator (*l'indiquant*). Wchodzą tu w grę głównie zaimki względne, pytajne, nieokreślone i wskazujące. Amacker, jw. s. 18.

<sup>21</sup> Terminy „jądro” (*noyau*) i „satelita” (*satellite*) zaczerpnięte już przez Freia z: H. Seiler. *Relativsatz, Attribut und Apposition*. I. Teil: *Relativsatz, Attribut und Apposition als Problem der allgemeinen Syntax*. Wiesbaden 1960 s. 9.

<sup>22</sup> Amacker, jw. s. 20.

zaimek =	j[ądro]	s[atelita] =	rzeczownik
	qui	consul	jądrem zaimek względny
	qui	consul	„ „ anaforyczny
	qui	consul	„ „ pytajny
	hic	consul	„ „ wskazujący
	ullus	consul	„ „ nieokreślony
			twierdzący
	nullus	consul	„ „ nieokreślony
			przeczący

Inaczej więc niż w wypadku grup typu *melior natura*, bo tu <sup>23</sup>:

rzeczownik =	j[ądro]	s[atelita] =	przymiotnik (=przydawka)
	formae	deorum	
	formae	divinae	
	formae	novae	

Oba typy grup nominalnych, niezależnie od wykazanych przez Amackera wewnętrznych, strukturalnych różnic zachodzących między nimi, zewnętrznie prezentują się tak samo: w zdaniu pełnią te same funkcje <sup>24</sup>.

Tytułem wyjaśnienia końcowego należy dodać, że w teorii Freia-Amackera przyjmuje się trzy najogólniejsze typy połączeń nominalnych elementów znaczących języka <sup>25</sup>: charakterystykę (franc. *pain frais*), indykację (franc. *notre pain*) i specyfikację (franc. *le pain du boulanger*). Łacina zna tylko dwa pierwsze typy: charakterystykę (*melior natura*) i indykację (*hanc litem*); specyfikacji, będącej połączeniem w ramach jednej grupy dwu indykacji, w łacinie nie spotyka się.

Jeżeli uznać teorię Freia-Amackera za słuszną, to wypadnie niektóre z wyszczególnionych poprzednio typów grup syntaktycznych inaczej zaseregować. Grupy w rodzaju *hanc litem* powinny się znaleźć wśród grup rzeczownych zaimkowych, a nie, jak obecnie, wśród grup rzeczownych rzeczownikowych z przydawką przymiotną zaimkową.

Przechodząc teraz do rozpatrzenia zagadnienia nominalnych grup syntaktycznych z punktu widzenia gramatyki generatywno-transformacyjnej, trzeba zaraz na wstępie zaznaczyć, że pojęcie grupy syntaktycznej nie odgrywa w tej teorii zbyt wielkiej roli. Tym niemniej napisano już немало na temat grup syntaktycznych w świetle tej właśnie teorii językoznawczej. W ujęciu gramatyki generatywno-transformacyjnej grupa syntaktyczna okazuje się często zjawiskiem z zakresu tzw. struktury powierzchniowej, a Bloomfieldiańskie pojęcia grupy endocentrycznej i egzocentrycznej tracą swe znaczenie. Tak typowe wśród grup nominalnych struktury z przydaw-

<sup>23</sup> Tamże s. 17.

<sup>24</sup> Tamże s. 27.

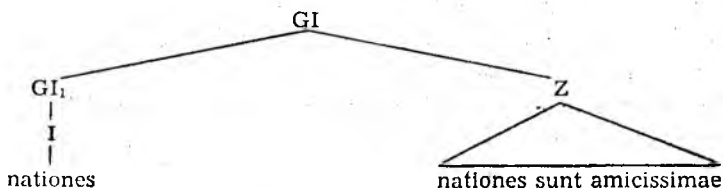
<sup>25</sup> Są to tzw. kateny nominalne.

ką przymiotną przymiotnikową czy rzeczowną dopełniaczową można rozpatrywać jako struktury powierzchniowe pochodne od konstrukcji ze zdaniem w swym składzie. A zatem do grup typu: *amicissimae nationes* — Cic. *Verr.* 4, 27 czy *medimnum tritici* — *ibid.* 3, 112 prowadzi taka droga derywacyjna:

*nationes/nationes sunt amicissimae* → *amicissimae nationes*

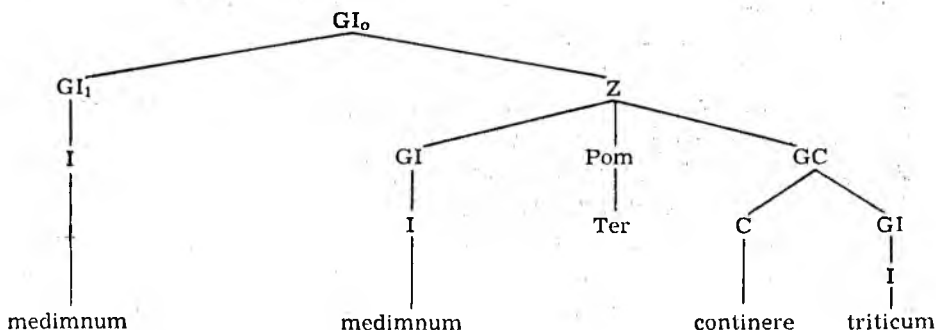
*medimnum/medimnum continet triticum* → *medimnum tritici*

Daje to w rezultacie takie drzewa derywacyjne (3), (4):



(GI = Grupa Imienna; I = imię (nomen); Z = Zdanie).

(4)



(Pom = Pomocnicze czasowniki lub elementy fleksji czasownika głównego; GC = Grupa Czasownikowa; Ter = czas teraźniejszy; C = Czasownik; reszta — jak przy diagramie (3)).

Jedną z pierwszych prób zastosowania gramatyki generatywno-transformacyjnej do zjawisk składni łacińskiej była znana już dziś szeroko praca R. T. Lakoffa<sup>26</sup>. Dotyczy ona bezpośrednio dopełnień w zdaniu łacińskim, a pośrednio grup syntaktycznych; o tyle mianowicie grup syntaktycznych, o ile te mogą pełnić funkcję dopełnienia. Także pośrednio dotyczy grup syntaktycznych nominalnych w łacinie artykuł D. H. Kelly'a<sup>27</sup>, pochodzący z tego samego czasu. Celem tego artykułu jest pokazanie, że gramatyka generatywno-transformacyjna, mimo całej nowości, jaką stanowi w rozwoju językoznawstwa współczesnego, nawiązuje bardzo mocno do językoznaw-

<sup>26</sup> *Abstract Syntax and Latin Complementation*. Cambridge [Mass.] 1968.

<sup>27</sup> *Transformations in the Latin Nominal Phrase*. „Classical Philology” T. 63: 1968 nr 1 s. 46-52.

stwa tradycyjnego, zwłaszcza sobie najbliższego, jakim jest dla niej językoznawczy strukturalizm amerykański<sup>28</sup>. Dlatego Kelly poddaje analizie metodą gramatyki generatywno-transformacyjnej łacińską grupę nominalną, zestawiając przy tym stale wyniki uzyskiwane tą właśnie metodą z wynikami uzyskiwanymi metodą tradycyjną. Argumentację tę pomijam jako sprawę dla mego artykułu uboczną; ograniczę się tylko do pozytywnego przedstawienia obrazu łacińskiej grupy nominalnej, który ukazuje się po użyciu jako narzędzia opisu pojęć, terminologii i notacji gramatyki generatywno-transformacyjnej<sup>29</sup>.

Łacińska grupa nominalna<sup>30</sup> wymaga takiego zespołu reguł frazowych, czyli takiej gramatyki generatywnej:

1. Grupa nominalna → Element imienny + Przypadek
  2. Element imienny → Rzeczownik + Liczba i Przymiotnik
  3. Rzeczownik → Temat rzeczownikowy + Rodzaj
  4. Przymiotnik → Temat przymiotnikowy
  5. Temat rzeczownikowy → Zbiór tematów rzeczownikowych jako jednostek słownikowych: *cura- amico- homin- exercitu- die-<sup>31</sup>*
  6. Rodzaj → *Masc. Fem. Neutr*
  7. Liczba → *Sg Pl*
  8. Temat przymiotnikowy → Zbiór tematów przymiotnikowych jako jednostek słownikowych: *summo/a- forti- illo/a-*
  9. Przypadek → *Nom, Gen, Dat, Acc, Abl, Voc*
- Temu odpowiada drzewo derywacyjne (5).

Wyznaczoną przez ten zespół reguł strukturę głęboką grupy nominalnej trzeba poddać pewnej transformacji obligatoryjnej (1), by uzyskać odpowiednią strukturę powierzchniową. Transformacja ta ma postać:

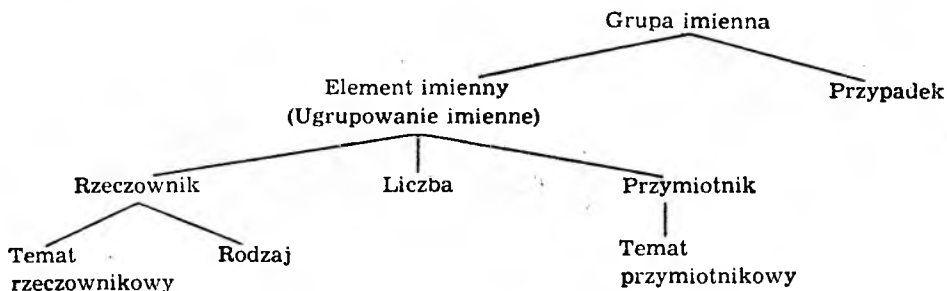
<sup>28</sup> Kelly, jw. s. 47: "[...] the new grammar has retained all the valid insights of the grammatica perennis. The present paper is a sketch of the theoretical underpinnings of the Latin nominal phrase, followed by a discussion of the essential continuity of traditional and transformational grammar".

<sup>29</sup> Dalsze uwagi o artykule Kell'ego wymagają znajomości podstaw gramatyki generatywno-transformacyjnej, których przedstawienie tu pomijam, odsyłając jedynie ogólnie do artykułów Kazimierza Polańskiego i Ireny Bellert. Chciałbym też wskazać na jedną niewielką pozycję książkową, a mianowicie na: J. Lyons. *Chomsky*. Warszawa 1972. Wyjaśnienia terminów można znaleźć w: Z. Gołąb, A. Heinz, K. Polański. *Słownik terminologii językoznawczej*. Warszawa 1968.

<sup>30</sup> Kelly (jw. s. 48) podaje na podstawie Cic. *Att. 1, 1* następujące *corpus* grup nominalnych, które można uznać za wyczerpujący zestaw najważniejszych typów tego zjawiska w łacinie: 1. *quam tibi summae curae esse scio*; 2. *ut opinio est hominum*; 3. *illius haec praepropera prensatio*; 4. *plurimos nostros amicos*; 5. *petitorum haec est adhuc informata cogitatio*; 6. *in omni munere candidataro fungendo*; 7. *cum ipsius Satyri familiaritate tum Domiti*.

<sup>31</sup> Zapis nieprecyzyjny, w odpowiednim bowiem momencie derywacji grupy nominalnej nie przepisujemy całego zbioru, lecz tylko jeden jego element. Ta sama uwaga odnosi się i do reguły 8.

(5)



Temat rzeczownikowy + Rodzaj + Liczba + Temat przymiotnikowy + Przypadek  $\rightarrow$  Temat rzeczownikowy + Liczba + Przypadek + Temat przymiotnikowy + Rodzaj + Liczba + Przypadek

Wyszczególnione dwa zespoły reguł generują, czyli wyznaczają, wszystkie grupy nominalne, które można zilustrować przykładami: *homo validus, mulieri pulchrae, naves longae* itd.

Ale *corpus* przywołane wyżej z C i c. Att. 1, 1 zawiera jeszcze inne rodzaje grup nominalnych, np. grupę typu: *summae curae* o odmiennym szyku członów. By zdać sprawę ze struktury takiej grupy, musimy zastosować dodatkowo pewną transformację fakultatywną (1), a mianowicie:

Rzeczownik + Przymiotnik  $\Rightarrow$  Przymiotnik + Rzeczownik

Dla wygenerowania grupy *Iovi optimo maximo* potrzebna jest transformacja fakultatywna (2):

Rzeczownik + Przymiotnik<sub>1</sub> }  $\Rightarrow$  Rzeczownik + Przymiotnik<sub>1</sub> + Przymiotnik<sub>2</sub>  
 Rzeczownik + Przymiotnik<sub>2</sub> }

Z grupy *plurimos nostros amicos* zdają ostatecznie sprawę dwie transformacje fakultatywne: (2) i (1) zastosowane w takiej właśnie kolejności — oczywiście po uprzednim zastosowaniu transformacji obligatoryjnej, o której była mowa wyżej.

Podobnego potraktowania wymaga grupa *omni munere candidatorio*.

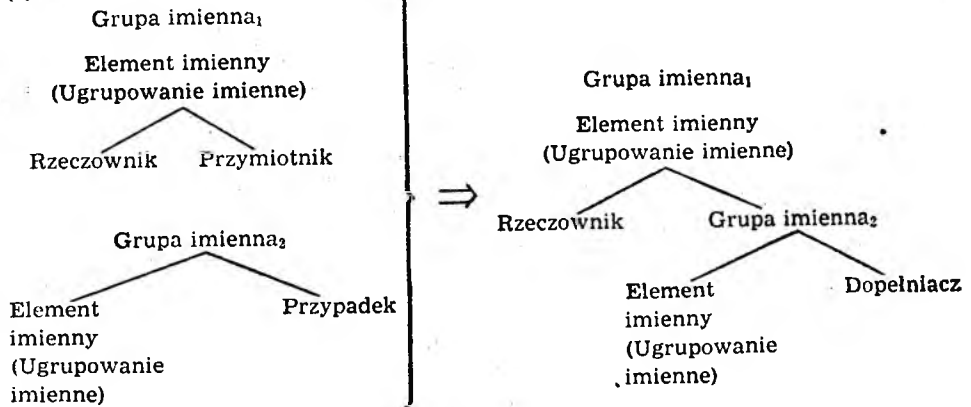
Rzeczowniki w dopełniaczu, pełniące rolę przydawek, a więc funkcjonujące jak przymiotniki, Kelly interpretuje z niezrozumiałych powodów nie jak przymiotniki, lecz jak frazy nominalne drugiego stopnia zanurzone we frazy nominalne pierwszego stopnia, które w danej chwili generujemy. Stąd wygenerowanie frazy typu *opinio hominum* wymaga u Kelly'a specjalnej (3) transformacji fakultatywnej:

Rzeczownik + Przymiotnik  $\Rightarrow$  Rzeczownik + Fraza rzeczownikowa (=Rzeczownik w dopełniaczu)

Pokazuje to diagram (6).

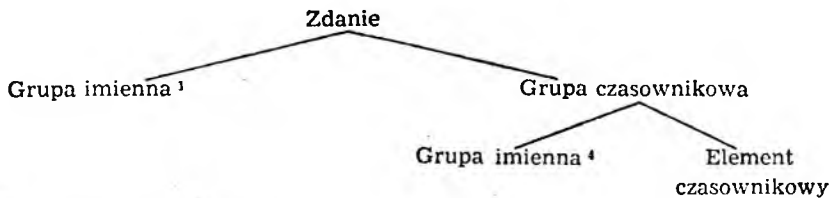
W zgodzie z całą gramatyką generatywno-transformacyjną i w zgodzie z wielu ujęciami tradycyjnymi Kelly traktuje grupę nominalną w ścisłym

(6)



powiązaniu ze strukturą zdania, jak świadczy o tym chociażby jeden z diagramów, mający pokazać dwie najważniejsze pozycje frazy nominalnej właśnie w zdaniu, z którymi to pozycjami związany jest różny przypadek fleksyjny tych fraz; z pierwszą pozycją — *nominativus* (a więc chodzi o frazę w funkcji podmiotu), z drugą pozycją — *accusativus* (a więc chodzi o frazę w funkcji dopełnienia). Diagram, o którym mowa, to diagram (7)<sup>32</sup>.

(7)



(1 = *nominativus*; 4 = przypadki zależne, najczęściej *accusativus*)

O ścisłym powiązaniu problematyki grupy z problematyką zdania u Kelly'a świadczy też fakt, że nie zna on żadnych innych grup poza nominalną i werbalną. Ponadto, jak nie trudno było zauważyć, jego propozycja interpretacyjna obejmuje nie tylko grupy syntaktyczne proste, jakim w zasadzie poświęcony jest niniejszy artykuł, lecz także grupy syntaktyczne rozwinięte (a przynajmniej pewne ich typy).

Zaproponowana przeze mnie klasyfikacja grup syntaktycznych w łacinie nie jest pierwszą próbą tego rodzaju. Wydaje się, że pierwszą próbę podjął nie żyjący już dziś wybitny przedstawiciel strukturalizmu holenderskiego a zarazem członek Praskiego Koła Lingwistycznego A. W. de Groot. Jest on

<sup>32</sup> Ten i wszystkie inne diagramy oraz zapisy różnych formuł z zakresu gramatyki generatywno-transformacyjnej nie mają u Kelly'a postaci sformalizowanej, lecz noszą charakter uproszczony, daleki od języka technicznego, a zbliżony do języka potocznego.



autorem m. in. obszernego artykułu po angielsku o klasyfikacji grup syntaktycznych — artykułu, jak się zdaje, jedyne go na ten temat po dziś dzień<sup>33</sup>. Ogólnojęzykoznawcze wywody teoretyczne zostały tam zilustrowane przykładami klasyfikacji grup syntaktycznych nie tylko angielskich, lecz także chińskich i, co dla nas najważniejsze, łacińskich. Dla każdego z tych języków de Groot podaje po dwie klasyfikacje: jedną przed ustaleniem ogólnych reguł zamierzonej przez siebie klasyfikacji strukturalistycznej, a drugą po ustaleniu takich kryteriów. Niestety, gdy chodzi o łacinę, to nie zlokalizował on tej drugiej klasyfikacji w jednym miejscu, jak zrobił to w odniesieniu do angielskiego i chińskiego, lecz rozrzucił jej elementy po całym artykule, a poza tym nie każde ogniwo podziału zilustrował przykładami<sup>34</sup>. Stąd konieczność pewnych uzupełnień, a nawet rekonstrukcji, przy prezentowaniu strukturalistycznej klasyfikacji de Groota dla łaciny.

I tak pierwsza z tych klasyfikacji, podyktowana niejako przez sam materiał językowy, a nie ilustrująca jedynie trochę apriorycznie przyjętych założeń, przedstawia się następująco.

A. Grupy współrzędnie złożone: *pecunia, militibus, armis (nostros adiuvabant)*.

B. Grupy niewspółrzędnie złożone i niepredykatywne. 1. Grupy opisowe: a) Element modyfikowany — element modyfikujący. — Grupy rzeczownikowe: *magnus hortus; viri, quos noveram*. — Grupy przymiotnikowe: *valde magnus; multo maior*. — Grupy liczebnikowe: *fere septem*. — Grupy przysłówkowe: *valde cito; multo citius*. — Grupy czasownikowe: *cito currebat, cito currens*. b) Czasownik osobowy z podmiotem: *ego abeo; rex abiit*. c) Czasownik osobowy z przymiotnikiem przysłówkowym: *abiit sublimis*. d) Czasownik w trybie rozkazującym z „podmiotem”: *aperite aliquis*. e) Czasownik w trybie rozkazującym z przymiotnikiem przysłówkowym: *vesperinus pete tectum*). 2. Grupy z wyrazem spajającym: a) Ze spójnikiem współrzędnym: *(Caius) et Cassius; (abi) aut tace*. b) Z wyrazem spajającym podrzędnym: 1° Przyimek z rzeczownikiem: *ad urbem; honoris causa*. 2° Spójnik podrzędny z osobową formą czasownika: *ne abiret; quia aderant*. 3° Łącznik z orzecznikiem: *erat beatus; beatus videbatur; nominatus est rex*. 4° Czasownik z zaimkiem lub z rzeczownikiem w przypadku zależnym: *parce mihi; memini Ciceronis*. (Podtypy: — *verbum sentiendi* lub *declarandi* z a.c.i.: *dicit/regem venisse*: — rzeczownik z *participium* jako dopełnienie po czasowniku: *fecit/Socratem loquentem*. 5° Czasownik osobowy z przysłówkiem modalnym: *fortasse veniet*. 6° Złożone formy czasownika: *est necatus*.

<sup>33</sup> *Classification of Word-Groups*, „Lingua”. T. 4: 1956/57 s. 113-157.

<sup>34</sup> Te przykłady, które podał, pochodzą od niego samego. Są one jednak zgodne z normami łaciny klasycznej.

C. Grupy predykatywne<sup>35</sup>. 1. Niezależne: *omnia praeclara rara* (Cic. Lael. 21, 79); *unus testis nullus testis*. 2. Zależne: *Athenae, omnium doctrinarum inventrices; urbe capta (abiit)*<sup>36</sup>.

Druga, strukturalistyczna, klasyfikacja grup wyrazowych podana przez de Groota opiera się w intencji i przekonaniu swego twórcy o wyczerpujący zestaw kryteriów, mogących tu w ogóle wchodzić w grę. Lista tych kryteriów wraz z przykładami pozbieranymi z całego artykułu lub dopowiedzianymi przeze mnie, przykładami łacińskich typów grup wyrazowych uzyskiwanych w oparciu o aplikację owych kryteriów, może w schematycznym zapisie przybrać kształt taki:

I. CECHY IDENTYFIKACYJNE (ZEWNETRZNE, FORMALNE) A. Forma akustyczna. 1. Segmentacja (= forma akustyczna całej grupy (prowadząca do akustycznej segmentacji grupy)). a) Grupy wykazujące przerwy między segmentami. Należą tu: — Grupy współrzędnie złożone: *pecunia // militibus // armis // (nostros adiuvabant); veni // vidi // vici*. — Grupy z apozycją: *Athenae // omnium doctrinarum inventrices*. — Grupy: czasownik (lub zdanie) + zdanie podrzędne: *Si vis pacem // para bellum*. — Grupy: zdanie z konstrukcją absolutną: *urbe capta // abiit*. b) Grupy nie wykazujące przerwy między segmentami. Należą tu wszystkie inne typy, głównie grupy niewspółrzędnie złożone. Jednakże nie, jak się zdaje, bo sam de Groot wyraźnie o tym nie mówi, grupy nazwane przez niego grupami predykatywnymi (w ramach poprzedniego podziału). Te należałoby chyba włączyć jako jedną z podklas do klasy grup wykazujących przerwę między segmentami (cf. np. *unus testis // nullus testis*). 2. Cechy akustyczne segmentu (= forma akustyczna części grupy (wynikłej z akustycznej segmentacji grupy)). a) Grupy z akcentem na każdym segmencie. = Grupy współrzędnie złożone: *abiit, excessit, evasit, erupit* (Cic. Cat. II 1, 1). — b) Grupy z akcentem na ostatnim członie: brak przykładów i trudno je podać, bo za mało wiemy o stosunkach akcentowych, jakie panowały w grupie czy w zdaniu łacińskim. — c) Grupy z akcentem na dopełnieniu: uwaga jak wyżej. — d) Grupy ze specjalną intonacją. = Grupy z apozycją: *Athenae, omnium doctrinarum inventrices*.

<sup>35</sup> Uderza fakt, że de Groot nie podaje tu żadnego przykładu w rodzaju *rex venit*. I nie jest to przypadek, bo na innym miejscu (*Classification...* s. 147) czyni on taką uwagę: „[...] *rex amat* is not a predicative group, but a predicative word, called 'finite verb', with a non-predicative adjunct, describing as kind of apposition or modifier, the subject of the statement that is referred to by the 'personal ending' (*vide-o, vide-s, ama-t*) of the finite verb. The so-called 'subject' *rex* is an omissible adjunct to the finite verb *amat*, the group is an adjunctive group". Podobną myśl wypowiedzieli wcześniej Meillet i Vandryes: *Traité de grammaire comparée classiques*. Paris 1924 s. 537, choć de Groot nie powołuje się na nich.

<sup>36</sup> De Groot. *Classification* s. 166-118.

B. Rozmieszczenie członów. 1. R o z d z i e l n o ść c z ł o n ó w. a) Gru-  
py z członami rozdzielnymi. Należą tu w zasadzie wszystkie typy grup ściś-  
le syntaktycznych. b) Grupy z członami nierozdzielnymi. Należą tu w za-  
sadzie grupy syntaktyczne odpowiadające frazeologicznym związkom łącz-  
liwym i stałym<sup>37</sup>, a więc właściwie nie należące do składni. 2. S z y k  
c z ł o n ó w. a) Grupy z szykiem członów dowolnym. Takie są przede  
wszystkim grupy współrzędnie złożone; ograniczenia mogą tu powstać ze  
względów znaczeniowych (cf. pod tym względem jedynie możliwy szyk w  
*veni, vidi, vici*), nigdy ze względów wyłącznie syntaktycznych. Ale i grupy  
niewspółrzędnie złożone, rozpatrywane z punktu widzenia ściśle składnio-  
wego, zdają się nie wykazywać ograniczeń co do takiego czy innego szyku  
swych członów. b) Grupy z szykiem członów ustalonym. Należy przypusz-  
czać, że i to ogniwo podziału reprezentują raczej grupy frazeologiczne a nie  
syntaktyczne, jak to było wyżej w punkcie B 1 b.

C. Liczba członów i liczba członów w członach. 1. L i c z b a c z ł o n ó w.  
a) Grupy z dowolną liczbą członów — grupy współrzędnie złożone. b) Gru-  
py z ograniczoną liczbą członów — grupy niewspółrzędnie złożone. 2. L i c z -  
b a c z ł o n ó w w c z ł o n a c h. Niekiedy jeden człon grupy musi być sam  
grupą, a więc składać się z co najmniej dwóch dalszych członów; tak bywa  
np. dość częśo właśnie w łacinie: *credo/regem abisse; urbe capta/abiit;*  
*vir/magnae eloquentiae; circulos conficiunt/incredibili celeritate; viginti*  
*annos/vixit; duos pedes/latus.*

D. Klasa składników członów. 1. P o d w z g ł ę d e m p r z y n a l e ż -  
n o ści k a t e g o r i a l n e j. To kryterium prowadzi do wyróżnienia grup  
rzeczownikowych, przymiotnikowych, czasownikowych, przysłówkowych  
itd., o ile człon określany jest odpowiednio rzeczownikiem, przymiotnikiem,  
czasownikiem, przysłówkiem itd. 2. P o d w z g ł ę d e m f o r m y f l e k -  
s y j n e j. To kryterium prowadzi z kolei do wyodrębnienia klas grup syn-  
taktycznych jednorodnych pod względem jednakowej budowy morfologicz-  
nej członu określającego. I tak różne z uwagi na poprzednie kryterium gru-  
py *color auri* i *cupidus auri* są jednakowe z uwagi na kryterium fleksyjne.

E. Dystrybucja składniowa. 1. D y s t r y b u c j a c a ł e j g r u p y. a)  
Grupy używane zawsze niezależnie. — Grupy predykatywne: *unus testis*  
*nullus testis*. b) Grupy używane niezależnie lub zależnie, np. *me miseram* —

<sup>37</sup> Zob. S. Skorupka. *Frazeologia a składnia*. „Biuletyn Polskiego Towarzystwa Językoznawczego” T. 17: 1958 s. 97-114, zwłaszcza s. 98. Połączenia wyrazowe stałe ze względów słowotwórczych (*czarna jagoda*) należy odróżnić od połączeń wyrazowych stałych ze względów psychologicznych (*czarna rozpacz, burza oklasków, śmiertelna nuda*). Istnieją bowiem w każdym języku pewne połączenia wyrazowe bardzo często używane i skutkiem tego właśnie jawiące się w akcie mówienia świadomości mówiących jako coś stałego, gotowego, niezmiennego. Ale te zbanalizowane przez częstość użycia i wyświechtane połączenia składniowo są jednak najzwyczaj-  
szymi grupami syntaktycznymi.

niezależnie jako *acc.* wykrzyknienia: *me miseram!*, — zależnie jako *acc.* dopełnienia: (*Vocat*) *me miseram.* c) Grupy używane tylko zależnie, np. grupa *abl. abs.*: *urbe capta (abiit)* lub grupa *gen. qual.*: (*vir*) *magnae eloquentiae.*

2. Dystrybucja członów grupy w ramach szerszej grupy. a) Grupy z jednym tylko członem opuszczalnym bez burzenia szerszej grupy (grupy niewspółrzędnie złożone). b) Grupy z dowolnym członem opuszczalnym bez burzenia szerszej grupy (grupy współrzędnie złożone).

II. CECHY ZNACZENIOWE A. Znaczenie modalne (*attitudinal meaning*). B. Znaczenie denotacyjne (*referential meaning*). — Grupy ze znaczeniem modalnym i denotacyjnym = grupy predykatywne: *canes ululant.* — Grupy ze znaczeniem (tylko) denotacyjnym = grupy niepredykatywne: *canes ululantes.*

Inny podział znaczeniowy grup: 1. grupy wyliczeniowe (takimi są grupy współrzędnie złożone); 2. grupy opisowe (takimi są grupy typu: element modyfikowany + element modyfikujący, np. *magnus hortus*); 3. Grupy relacyjne, takimi są grupy połączeniowe, np. (*Caius*) *et Cassius; cum parte; ne abiret* <sup>38</sup>.

W porównaniu z zaproponowaną przeze mnie klasyfikacją de Groota jest szersza, i to w dwojakim sensie; po pierwsze dotyczy wszystkich grup syntaktycznych a nie tylko nominalnych; po drugie: wciąga do zakresu pojęcia grupy syntaktycznej zarówno ugrupowania parataktyczne, jak i predykatywne, nie ograniczając się jedynie do grup niewspółrzędnych a zarazem niepredykatywnych. Zresztą, rozumiejąc specyficznie predykatywność grupy (połączenia typu: *unus testis nullus testis*), włącza on do klasy niewspółrzędnych niepredykatywnych grupy o podstawie czasownikowej w formie osobowej. Natomiast w ujęciu zaprezentowanym w artykule niniejszym grupami predykatywnymi, a więc zdaniami, są także, a nawet przede wszystkim, grupy o podstawie czasownikowej w formie osobowej. Jednakże w myśl przyjętego przeze mnie za Kuryłowiczem kryterium — zdania stanowią odrębną jakość syntaktyczną; do grup więc nie należą. Pojmowanie grup syntaktycznych tak szerokie, że wyczerpuje ono całą problematykę składniową, nie dziwi u de Groota, który, jak wspomniałem, już wcześniej wypowiedział się obszernie na temat istoty zdania i odmówił mu strukturalnej tożsamości <sup>39</sup>. Zrealizował on tym samym program metodologiczny Riesa, który pisał: „Jej (składni) przedmiotem są [...] zespoły wyrazów (*Wortgefüge*), i to wszystkie zespoły, a nie tylko zdania, ale z drugiej strony

<sup>38</sup> De Groot. *Classification* s. 122 i nn.

<sup>39</sup> De Groot. *Structural Linguistics...* passim.

tylko zespoły wyrazów, a nie ich kategorie i formy”<sup>40</sup>. Riesowi nie przeszkadzało to jednak włączyć do składni również zdania, o ile były one jednostkami wielowyrazowymi<sup>41</sup>.

## DAS PROBLEM DER SYNTAKTISCHEN GRUPPEN IM KLASSISCHEN LATEIN

### Zusammenfassung

Das Problem der syntaktischen Gruppen im klassischen Latein wurde bis jetzt von niemandem systematisch behandelt. Nur A. W. de Groot (*Classification of Word-Groups*. „Lingua”. Vol. 4: 1956/57 S. 113-157) hat beispielsweise zwei Klassifikationen der lateinischen syntaktischen Gruppen angeführt. Unter den grössten Handbüchern der lateinischen Syntax berühren zwar Hofmann und Szantyr das Thema, indem sie im entsprechenden Kapitel (*Gruppen im Satz*) auf andere Stellen ihres Werkes verweisen, wo dasselbe sprachliche Material betrachtet wird; sie behandeln es dort aber nicht von dem zu erwartenden Standpunkt aus.

Im vorliegenden Aufsatz wird der Begriff der syntaktischen Gruppen in Gegenüberstellung zu dem der morphologischen einerseits, wie zu jenem der phraseologischen Gruppen andererseits folgendermassen definiert: eine syntaktische Gruppe ist ein nicht lexikalisiertes, freies Wortgefüge von mindestens zwei selbstständigen Wörtern, deren eines (*Satellit*) im Verhältnis der syntaktischen Unterordnung zu dem anderen (*Kern*) steht und deren keines ein Verb in personaler Form ist. Auf die Weise (in Übereinstimmung mit J. Kuryłowicz. *Les structure fondamentales de la langue: groupe et proposition*. „Studia Philosophica”. Jg. 3: 1948 s. 203-209) werden von dem Bereiche der syntaktischen Gruppen die sog. koordinativen und die sog. prädikativen Gruppen ausgeschlossen. Wenn eine so konzipierte Gruppe tatsächlich aus zwei selbstständigen Wörtern besteht, ist sie einfach, wenn sie dagegen aus mehreren Elementen besteht ist sie zusammengesetzt. Weiter werden nur die einfachen und zwar die nominalen (d.h. mit einem nomen als Kern) syntaktischen Gruppen im klassischen Latein berücksichtigt. Es handelt sich hierbei um einen Vorschlag einer streng strukturellen Klassifikation der lateinischen syntaktischen Gruppen. Das vorgeschlagene Einteilungsschema unterscheidet zwischen (A.) nominalen Gruppen mit einem Substantiv oder substantivisch gebrauchten Wort als Kern: *Pompei nepos, aliquantum itineris, neuter consulum, mille nummum, nimis insidiarum* und (B.) nominalen Gruppen mit

<sup>40</sup> *Was ist Syntax?* Wyd. 2. Prag 1929 s. 142-143; przekład polski cytatu za: T. Milewski. *Stanowisko składni w obrębie językoznawstwa*. W: Tenże. *Z zagadnień językoznawstwa ogólnego i historycznego*. Warszawa 1969 s. 82.

<sup>41</sup> Z nowszych pozycji bibliograficznych dotyczących zagadnienia nominalnych grup syntaktycznych, aczkolwiek nie w łacinie, warto odnotować: M. A. Lucas. *The Syntactic Classes of Antonominal Adjectives in English*. „Lingua”. T. 35: 1975 nr 2, s. 155-171; Z. Topolińska. *Grupa imienna gramatycznie związana przez czasownik a semantyczna interpretacja tekstu*. „Polonica”. R. 1: 1975 s. 105-112. W artykule Topolińskiej spotykamy taką definicję imiennej grupy syntaktycznej, odpowiadającą naszej: „Przez grupę imienną rozumiem konstrukcję syntaktyczną, której członem konstytutywnym jest nomen, w zasadzie nomen substantivum lub odpowiednie pronomen [...]. Moje „gramatycznie związana” znaczy dokładnie tyle, co [...] konotowana formalno-gramatycznie” (s. 106).

einem Adjektiv oder adjektivisch gebrauchten Wort als Kern: *adeo tardus, cupidus gloriae, numero ducenti, fugiens laboris, parumque patiens*. Weitere Einteilung der zwei eben genannten Hauptklassen erfolgt auf Grund der kategorialen und flexivischen Zugehörigkeit des zweiten (untergeordneten) Glieds.

Als neuere Versuche, die lateinischen syntaktischen Gruppen entweder in bestimmten Einzelheiten oder mit mehr modernen Methoden zu behandeln, werden kurz R. A m a c k e r s (*Observations sur deux types de groupes nominaux latins*. „Cahiers Ferdinand de Saussure“. Vol. 25: 1969 S. 9-29) und D. H. K e l l y s (*Transformations in the Latin Nominal Phrase*. „Classical Philology“. Vol. 63: 1968 Fasc. 1 S. 64-52) Aufsätze besprochen. Ein Vergleich der behandelten Klassifikation der syntaktischen lateinischen Gruppen mit jener von de Groot schliesst den Artikel.